



Sygn. akt III KK 435/11

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 października 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Kazimierz Klugiewicz

SSN Dariusz Świecki

Protokolant Teresa Jarosławska

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Krzysztofa Parchimowicza,
w sprawie **K. P.**

skazanego z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 279 § 1 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 17 października 2012 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego

z dnia 11 sierpnia 2011 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego

z dnia 11 kwietnia 2011 r., /.../,

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym,**
- 2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. H. kwotę 442,80 (czterysta czterdzieści dwa zł i osiemdziesiąt gr), w tym 23 % podatku VAT za sporządzenie i wniesienie kasacji w ramach obrony z urzędu oskarżonego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 11 kwietnia 2011 r., uznał K. P. za winnego czynu wypełniającego dyspozycję art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 13 § 1 k.k., opisanego w ten sposób, że w dniu 1 listopada 2007 r. w L., działając wspólnie i w porozumieniu z G. R. i G. M. usiłował dokonać kradzieży po uprzednim włamaniu polegającym na wybiciu szyby w oknie, a następnie przecięciu pręta i płaskownika w kracie okiennej do Lombardu R., lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na włączenie sygnalizacji alarmowej, powodując wyłącznie uszkodzenia, w konsekwencji czego powstały straty materialne o wartości 400 zł na szkodę A. K. i M. W., i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 11 stycznia 2011 r., po rozpoznaniu apelacji pochodzących od oskarżonych (w tym od obrońcy K. P., który zarzucił mające wpływ na treść wyroku: obrazę art. 2 § 2 4, 7 i 410 k.p.k. oraz błąd w ustaleniach faktycznych, wnosząc o uniewinnienie oskarżonego albo wydanie orzeczenia kasatoryjnego), zmienił zaskarżony wyrok tylko wobec K. P. i jedynie w ten sposób, że obniżył mu karę do roku pozbawienia wolności.

W kasacji od wyroku Sądu odwoławczego obrońca K. P. zarzucił „rażące naruszenie prawa, tj. art. 433 § 2 k.p.k. i 457 § 3 k.p.k. przez brak należytego rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego, oraz brak dostatecznego wykazania w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, dlatego zarzuty i wnioski apelacji Sąd uznał za niezasadne, co miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku”, a następnie wniósł o „uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji”.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Stanowisko to poparł prokurator Prokuratury Generalnej na rozprawie kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie można odmówić słuszności zarzutowi rażącego naruszenia art. 433 § 2 k.p.k. na skutek nierozważenia wszystkich zarzutów wskazanych w apelacji.

Sąd Okręgowy skupił uwagę na łatwych do obalenia twierdzeniach, powołanych na uzasadnienie obrazy wymienionych w niej przepisów, że brak dowodów rzeczowych sprawstwa oskarżonego (śladów linii papilarnych i jego krwi

na miejscu zdarzenia) oraz negatywny wynik przeszukania odzieży wykluczają jego udział w przestępstwie. Rzeczywiście, braki te przy usiłowanej tylko kradzieży z włamaniem, mogą także świadczyć o niepozostawieniu śladów biologicznych przez sprawcę na miejscu przestępstwa oraz potwierdzać tylko stadium, jakie osiągnęło (usiłowania). Sąd odwoławczy powtórzył też, że zespół poszlak w postaci: wspólnego przebywania oskarżonych od godziny 21⁰⁰ do 22⁰⁰, a więc i w czasie włamania do lombardu, zatrzymania ich razem nieopodal, linii papilarnych G. R. na rzeczy będącej w tym lombardzie i krwi G. M. na odłamkach szyby, rozciętych naskórków dłoni i krwi na nich u dwóch oskarżonych, krwi na ubraniach wszystkich trzech, tworzy, wraz z wnioskami wynikającymi z tych poszlak, zamknięty łańcuch dowodzący współsprawstwa oskarżonego.

Zabrakło jednak odniesienia się Sądu Okręgowego do twierdzenia zawartego w uzasadnieniu apelacji, że współsprawstwa nie można domniemywać (tu – przypuszczać), a powyższe poszlaki nie usuwają wątpliwości co do współsprawstwa oskarżonego. W kasacji, choć znów tylko w uzasadnieniu, wskazano wprost na uchybienie art. 5 § 2 k.p.k., przytaczając nawet odpowiedni fragment uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 r., V KK 267/08 (Lex 485030).

Podniesiona w motywach apelacji obraza tego przepisu, dająca się niewątpliwie wywieść choćby przy zastosowaniu dyrektywy określonej w art. 118 § 1 k.p.k. (jeśli nie podzielić poglądu, że granice zaskarżenia wyroku Sąd I instancji pozwalały na jego skontrolowanie pod kątem wszystkich uchybień procesowych, a nie tylko *expressis verbis* wyrażonych w apelacji), nie spotkała się z reakcją Sądu odwoławczego.

Do kręgu wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 k.p.k., należą nie tylko dostrzegane przez sąd, ale również takie, które powinny być zauważone. W niniejszej sprawie z materiału dowodowego nie dało się wywieść, że to K.P. miał skaleczenia i krew na dłoniach. Nie poddano badaniom odzieży oskarżonych, a zatem nie wiadomo, czy na ubraniu K. P. była krew G. M., ujawniona następnie na szkle szyby z lombardu, ani kiedy krew została na to ubranie naniesiona. Ustalono, że przed godziną 22⁰⁰ trzech młodych mężczyzn wybiło szybę w zakładzie krawieckim niedaleko lombardu, a mimo to faktu tego nie związano z oskarżonymi. Istniał dowód osobowy w postaci wyjaśnień K. P., który nigdy nie przyznał się do dokonania zarzucanego mu czynu. Ponadto, wymienione w art. 7 k.p.k. kryteria

sędziowskiej oceny w postaci wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego naprowadzają na sytuacje, w których określona osoba pozostawała tylko obserwatorem przestępstwa, nie będąc jego uczestnikiem (współdziałającym w rozumieniu art. 18 k.k.) albo doszło do ekscesu.

Wyżej wskazane okoliczności (wątpliwości) powinny zostać zauważone przez Sąd Okręgowy zgodnie z wymogami wynikającymi z art. 433 § 2 k.p.k., czemu Sąd ten powinien dać wyraz stosownie do art. 457 § 3 k.p.k. To zaniechanie było rażące i mogło mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd odwoławczy oceni, które z tych wątpliwości są nieusuwalne, a w razie stwierdzenia, że wszystkie z nich, postąpi w myśl art. 5 § 2 k.p.k.

Dlatego też przedwczesne byłoby uchylenie obu wyroków i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, jak postulowano w kasacji.